



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 25 września 2020 r., VI ACa 332/19,

w sprawie z powództwa K.U.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5400
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

M.L.

Maciej Kowalski Beata Janiszewska Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo K.U. przeciwko Bank w W. o zapłatę i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy, choć uznał za nieważną umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF, zawartą przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego, ze względu na abuzywność klauzul przeliczeniowych odnoszących się do głównych świadczeń stron, doszedł jednak do wniosku, że powinno nastąpić wzajemne zbilansowanie zobowiązań stron z tytułu nienależnych świadczeń, zaś powódka - mimo spłaty części zobowiązania - w dalszym ciągu posiada wobec pozwanego zobowiązanie przewyższające dochodzoną kwotę.

Wyrokiem z 25 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie po rozpoznaniu apelacji obu stron zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 399 203,48 zł z bliżej określonymi odsetkami oraz w zakresie kosztów postępowania, a w dalszych punktach oddalił powództwo w pozostałej części, oddalił apelację powódki w pozostałej części, oddalił apelację pozwanego w całości i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ponowna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego uzasadnia stwierdzenie, że powódka nie miała w praktyce możliwości zapoznania się z treścią spornej umowy przed jej podpisaniem i polegała na zapewnieniach pośrednika, że taki model kredytu jest dla niej najlepszy, jako najbardziej popularny i bezpieczny, a CHF jest najstabilniejszą walutą. Zawarcie umowy w oparciu o wzorzec przygotowany jednostronnie przez pozwanego stwarza domniemanie faktyczne, że nie było w sprawie jakichkolwiek indywidualnych negocjacji. Prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego w tym względzie nie obala samo złożenie przez powódkę wniosku kredytowego, sporządzonego zresztą według wzoru określonego przez bank, ani podpisanie dokumentów zawierających przygotowane przez pozwanego oświadczenia o ryzyku kursowym, zaznajomieniu się z regulaminem, itd. Swoboda powódki w tym względzie sprowadzała się bowiem jedynie do określenia kwoty potrzebnego jej kredytu i jego przeznaczenia. Powódce przedstawiono jedną tylko ofertę kredytu, a w chwili zawierania umowy przedłożono do podpisu szereg dokumentów, których treść nie była jej znana, a które

identyfikowała jedynie odczytując ich tytuły. To, że powódka zdecydowała się w takich okolicznościach je podpisać, nie może być uznane za równoznaczne z indywidualnym uzgodnieniem warunków kredytu. Decyzja powódki o zaciągnięciu kredytu na warunkach zaoferowanych jej przez poprzednika prawnego pozwanego nie spełnia też kryterium świadomego i swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, skoro bank przedstawił jej jedną tylko ofertę kredytową twierdząc, że jest ona najkorzystniejsza i bezpieczna.

Sąd drugiej instancji uznał także, że fakt podpisania przez powódkę oświadczeń o zapoznaniu się z postanowieniami umowy i regulaminu, zapoznaniu się z kwestią ryzyka kursowego, czy o świadomości w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty nie daje podstaw do ustalenia, jakoby powódka miała możliwość indywidualnego uzgodnienia z bankiem poszczególnych postanowień umowy.

Sąd Apelacyjny zaakceptował też ustalenie Sądu Okręgowego, że sporna umowa pozostawiła pozwanemu pozbawioną kontroli ze strony powódki swobodę i dowolność w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do umowy, co narażało powódkę jako konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie. Prawdopodobnie tej oceny nie zmienia to, że kwestie dotyczące ustalania i publikowania kursów regulował art. 111 pr. bank. oraz obiektywne mechanizmy działające na rynku międzybankowym. W świetle bowiem art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c. kwestie związane z warunkami działalności banku na rynku międzybankowym, zasadami finansowania przez bank źródeł jego działalności, a także ze społecznym, politycznym i gospodarczym środowiskiem, w których bank tworzył wzorce umów wykorzystywane w obrocie z konsumentami, nie należą do przesłanek współdecydujących o tym, czy zakwestionowane postanowienia umowy zawartej przez strony mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sąd Okręgowy trafnie też, zdaniem Sądu odwoławczego, nie analizował powyższych kwestii.

Sąd drugiej instancji zgodził się również z oceną, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów, co

proceedzi do nieważności umowy w całości, bowiem dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły głównego świadczenia kredytobiorcy i bez nich strony nie zawarłyby umowy kredytu. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie byłoby możliwe ustalenie kapitału i należności odsetkowych, podlegających spłacie przez powódkę w ramach realizacji jej podstawowego świadczenia wynikającego z umowy kredytu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji nie ma też znaczenia to, że w powszechnym odbiorze pojęcia kursu kupna i kursu sprzedaży walut uchodzą za zrozumiałe i jednoznaczne. Zarzut niejednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron (a w praktyce - świadczenia kredytobiorcy) wywiedziony bowiem został nie na skutek użycia w umowie pojęć niezrozumiałych, a wobec użycia mechanizmu odesłania do aktów pozaumownych, kształtowanych swobodnie przez kredytodawcę, mających jednak bezpośrednie znaczenie dla określenia sposobu ustalenia wysokości świadczeń obciążających kredytobiorcę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mechanizm indeksacji przyjęty w spornej umowie nie mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. W sytuacji, w której sporna umowa nie zawiera postanowień umożliwiających identyfikację zasad ustalania przez bank kursów walut mających służyć do ustalania wysokości kwot podlegających zwrotowi przez powódkę, cała przyjęta w umowie konstrukcja indeksacji obciążona jest wadą prowadzącą do jej nieważności. Rzeczywista suma odpowiadająca wymaganemu świadczeniu miała być ustalana według zasad jednostronnie wyznaczanych przez bank, poza jakąkolwiek kontrolą kontrahenta. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, taki sposób uregulowania w umowie treści klauzuli indeksacyjnej, decydującej *de facto* o wysokości zadłużenia powódki w ciągu kolejnych 40 lat, uzasadnia stwierdzenie, że jej najistotniejsze elementy pozostawiono dowolnej decyzji banku. Sam bank dostrzegł zresztą tę wadę, skoro w kwietniu 2014 r. dokonał zmiany regulaminu, prowadzącej do jej usunięcia. Zmiana ta nie mogła sanować wadliwości umowy skutkującej jej nieważnością już w chwili podpisania.

Sąd drugiej instancji uznał także, że nie jest trafne odwołanie się przez pozwanego do art. 56 k.c., skoro powołany przez niego zwyczaj miałby funkcjonować

na rynkach międzybankowych, na których powódka, będąc konsumentem, nie podejmowała aktywności.

Podobnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozbawione doniosłości są twierdzenia pozwanego dotyczące sposobu wykorzystywania przez niego uprawnień wynikających z umowy, a także tego, czy i jakie możliwości skorzystania z przewalutowania powódka miała w rzeczywistości. Kwestie te dotyczą bowiem sposobu wykonywania umowy, która okazała się nieważna. W ocenie Sądu odwoławczego, w sprawie nie ma też znaczenia, czy rzeczywiście kredyt odniesiony do waluty obcej był i jest co do zasady korzystniejszy od kredytu złotowego.

Sąd Apelacyjny podzielił również zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy ocenę skutku abuzywności zakwestionowanych klauzul. To, że w świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie wiążą one powodów, przesądza o upadku umowy, jaką strony zamierzały zawrzeć. Stwierdzenie abuzywności klauzuli ryzyka walutowego jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy w stosunku do zamierzonej, że jej utrzymanie nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Zasada związania stron postanowieniami umowy, które nie zostały uznane za niedozwolone, nie jest bowiem równoznaczna z możliwością „skomponowania” jej treści z użyciem dowolnie dobranych przepisów prawa materialnego.

Na uwzględnienie zasługiwała natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego apelacja powódki. Skoro bowiem umowa okazała się nieważna, to zgodnie z art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przedmiotem zwrotu winny być wszystkie świadczenia, które bank uzyskał z tego tytułu od powódki. Tego rodzaju świadczenie podlega zwrotowi nawet w sytuacji, gdy kredytobiorca jest jednocześnie dłużnikiem banku.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji stwierdził, że spełnienie przez powódkę świadczenia w wyniku realizacji umowy, która okazała się nieważna, nie może być uznane za wcześniejszą spłatę należności z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia względem pozwanego, skoro nie domagał się on zwrotu kwot wypłaconych tytułem udzielenia kredytu w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej. Nie ma więc podstaw do uznania, by powódka spełniała w ten sposób świadczenie przed jego wymagalnością w sytuacji, gdy w ogóle nie miała świadomości, że spełnia takie

świadczenie, ani woli jego spełnienia, szczególnie w sytuacji gdy pozwany nie określił jego wysokości, ani nie wezwał powódki do zapłaty, a co więcej - nie wystąpił w tej sprawie z powództwem wzajemnym, ani nie złożył powódce oświadczenia o potrąceniu. Nie można więc w tej sprawie przypisać żadnej ze stron woli „zbilansowania” wzajemnych roszczeń.

Sąd Apelacyjny uznał także, że nie ma też podstaw do przyjęcia, że żądanie powódki jest krzywdzące dla przedsiębiorcy i sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwości i słuszności. Sam pozwany nie dostrzegał bowiem w toku procesu, by po stronie powódki zachodził obowiązek zwrotu tak określonych należności i do chwili zgłoszenia warunkowego zarzutu zatrzymania nie domagał się ich.

Odnosząc się zaś do zarzutu zatrzymania podniesionego w toku postępowania apelacyjnego przez pozwanego Sąd Apelacyjny uznał, że prawo zatrzymania służy stronom jedynie w razie nieważności umowy wzajemnej. Tymczasem umowa kredytu określona w art. 69 pr. bank. do takich umów nie należy.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że powództwo dotyczące zwrotu świadczenia nienależnie spełnionego przez powódkę na rzecz pozwanego zasługiwało na uwzględnienie. Oddaleniu podlegało jedynie żądanie zwrotu sum zapłaconych tytułem składek na ubezpieczenie nieruchomości, świadczonych na rzecz innego niż bank podmiotu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pozwany, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego obok klauzul spreadów walutowych oraz przyjęciu, że wszelkie klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron;
- art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane

w sposób jednoznaczny;

- art. 69 ust. 3 pr. bank., art. 65 oraz art. 358 § 2 k.c. wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie, polegające na nieprzyjęciu, że dopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych;
- art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w przypadku uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt hipoteczny, w sytuacji gdy kredytobiorca jest nadal dłużnikiem banku i wartość spełnionych przez niego na rzecz banku świadczeń jest mniejsza niż wartość świadczenia spełnionego przez bank na rzecz kredytobiorcy w wykonaniu umowy kredytu hipotecznego;
- art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu, przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej powinna być uznana za sprzeczną z istotą stosunku obligacyjnego, opartego na konsensie stron co do jego zasadniczych elementów;
- art. 496 i 497 k.c. przez ich niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sformułowane przez pozwanego zarzuty, sprowadzają się do następujących kwestii: uznania za abuzywne postanowień przeliczeniowych bez odrębnej oceny klauzuli ryzyka kursowego i klauzuli spreadu walutowego, przyjęciu, że klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron, oceny tych klauzul jako niejednoznacznych, odmowy utrzymania umowy kredytu mimo uznania określonych postanowień za niedopuszczalne, nieuwzględnienia zobowiązania powódki wobec pozwanego, nieuwzględnienia prawa zatrzymania.

Zarzuty te w świetle orzecznictwa, ukształtowanego zwłaszcza już po wydaniu zaskarżonego wyroku, nie mogą być ocenione jako zasadne. Potwierdza ono – w kwestiach objętych skargą kasacyjną – kierunek uwzględniony przy wyrokowaniu przez Sąd Apelacyjny (zob. m.in. wyroki SN; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 45; z 26 maja 2022 r., II CSKP 19/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 47; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51; z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 52; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54; z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1016/22; z 18 maja 2023 r., II CSKP 1164/22; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22; z 20 grudnia 2023 r., II CSKP 1888/22; z 24 czerwca 2025 r., II CSKP 941/24; uchwałę z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109).

Przed wszystkim została wydana uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, wiążąca wszystkie składy Sądu Najwyższego (art. 88 u.s.n.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalono, że między tzw. „klauzulami ryzyka” (przewidującymi indeksację) i „klauzulami spreadu walutowego” (określającymi kurs waluty przy stosowaniu indeksacji) występuje ściśle powiązanie (zob. uzasadnienie powołanej uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r. i przywołane tam orzecznictwo). Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania indeksacji konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu. Taki zabieg jest zaś niedopuszczalny zgodnie z przywołanym punktem pierwszym wymienionej uchwały z 25 kwietnia 2024 r.

Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień umownych pozostawiających możliwość ustalania kursu CHF, a w konsekwencji wysokości świadczeń stron, arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest jednolicie przyjmowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego; takie uregulowanie umowne uznawane jest za

niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22; z 22 czerwca 2023 r., II CSKP 1484/22; z 23 czerwca 2023 r., II CSKP 1464/22, i z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyraził pogląd, zgodnie z którym postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, a równocześnie obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu przy jego wypłacie, jak i przeliczenia spłacanych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie powołanej uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r. i przywołane tam orzecznictwo).

Postanowienie o odesłaniu do tabeli kursowej banku, jako współokreślające wysokość pozostałego do spłaty zadłużenia, czyli główne świadczenie kredytobiorcy, co do zasady rzeczywiście nie podlega ocenie w świetle art. 385¹ § 1 k.c., ale tylko pod warunkiem, że postanowienie to zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. W sprawie, w której wniesiona została skarga kasacyjna, sytuacja taka nie miała miejsca. Utrwalona jest rozszerzająca wykładnia tego warunku jako obejmującego nie tylko jego tekst, lecz także mechanizm działania tego warunku. Aby odesłanie było dozwolone, w umowie musiałyby zostać zawarte szczegółowe zasady ustalania kursu, tak aby kredytobiorca sam mógł obliczyć ten kurs w danej chwili. Choć zatem kurs walut obcych ogłaszany przez bank na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. wiąże co do zasady klientów banku przy dokonywaniu z bankiem czynności prawnych w okresie od ogłoszenia kursu do ogłoszenia nowego kursu, nie można umową zowiązać konsumenta kursami, które dopiero zostaną ogłoszone, a orzecznictwo jednolicie uznaje takie związanie przyszłym kursem za niedozwolone.

Sąd Najwyższy konsekwentnie też przyjmuje, że oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2) i od tego momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Skutek niezwiązania klauzulą abuzywną *ex tunc* oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej taką klauzulę pozostają bez znaczenia dla niewiążącego charakteru niedozwolonych postanowień umownych.

Nie budzi również wątpliwości, z uwagi na jednoznaczne brzmienie art. 385¹ § 2 k.c., że konsekwencją uznania danego postanowienia umowy za bezskuteczne jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. np. uchwałę SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; postanowienie SN z 26 marca 2025 r., I CSK 2614/24). W powołanej uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r. Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1). W razie zaś niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (pkt 2).

Niedozwolony charakter sposobu określania kursu waluty obcej przesądza zatem o niezwiązaniu stron umową w całości (pkt 1 i 2 powołanej wyżej uchwały z 25 kwietnia 2024 r. Powyższe tezy, wiążąc w niniejszej sprawie (art. 88 ustawy o Sądzie Najwyższym), uniemożliwiają uznanie umowy stron za ważną, gdyż wykluczają trwanie stosunku prawnego po usunięciu z treści umowy źródła kursu walutowego, co przesądza także o bezpodstawności zarzutu o możliwości stosowania kursu średniego NBP lub uznania umowy za umowę kredytu złotowego.

Jednocześnie uchwałą z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy

przesądził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tzw. teoria dwóch kondykcji). Zasada potwierdzona została w powołanej wyżej uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r. (pkt. 3).

Także kwestia możliwości skorzystania przez bank z prawa zatrzymania została wyjaśniona w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, wskazano, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, w której przyjęto, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Pogląd ten jest m.in. pochodną stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C-424/22 wskazał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą – w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy - powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy.

Z powodów wyżej wyrażonych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[SOP]

Maciej Kowalski

Beata Janiszewska

Krzysztof Wesołowski